

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 czerwca 2015 roku, skierowanym przeciwko M. P. (1), R. P. (1) (poprzednio – R. P. (2)) wniosła o nakazanie pozwanemu zwrotu lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż przydział wskazanego lokalu otrzymała w dniu 25 listopada 1992r. W dniu 3 kwietnia 1994r. zawarła związek małżeński z pozwanym, zaś w dniu 31 lipca 2012r. pomiędzy małżonkami została zawarta umowa darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu. Przyczyną podjęcia przez powódkę decyzji o dokonaniu darowizny były jej problemy finansowe. Powódka wskazała, że w trakcie trwania małżeństwa stron, pozwany zachowywał się wobec niej wulgarnie, nie mogła na nim polegać. Chcąc ratować małżeństwo, zaakceptowała warunki męża i zgodziła się przekazać mu mieszkanie oraz zawrzeć umowę o ustanowieniu rozdzielności majątkowej.

W dniu 19 sierpnia 2014 r., z uwagi na negatywne zachowanie pozwanego oraz utrzymywanie kontaktów z inną kobietą, R. P. (1) złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny. Wskazała, iż powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność obdarowanego, w tym także naruszenie obowiązków rodzinnych wobec darczyńcy; gdyby wiedziała, że nastąpi całkowity rozkład małżeństwa, nie przepisałaby na męża mieszkania.

(pozew, k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 sierpnia 2015 r. M. P. (1) wniósł o oddalenie żądania pozwu i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, iż nie dopuścił się wobec powódki rażącej niewdzięczności. R. P. (1) dokonała na jego rzecz darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania z uwagi na liczne długi i toczące się przeciwko niej postępowania egzekucyjne. Pozwany, by uchronić mieszkanie przed zajęciem komorniczym, spłacił część długów, łącznie w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych, zaś powódka w związku z powyższym, a także aby uchronić mieszkanie przed zajęciem w toku egzekucji, darowała je pozwanemu. M. P. (1) zaprzeczył, by kiedykolwiek w stosunku do powódki stosował przemoc fizyczną bądź psychiczną. Wskazał, że całkowity rozkład pożycia małżeńskiego stron nastąpił przed zawarciem umowy darowizny, tzn. w czerwcu 2012 r.

(odpowiedź na pozew, k. 41-48, stanowisko strony pozwanej, protokół z 25.04.2016r., 00:02:26, k. 528)

Na rozprawie w dniu 9 listopada 2016r. pełnomocnik powódki precyzując żądanie pozwu wniósł o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w S..

(stanowisko pełnomocnika powódki, protokół z 9.11.2016r., 01:24:46, k. 582v.)

Pełnomocnik pozwanego zarzucił, iż strona powodowa w ten sposób dokonała modyfikacji powództwa. Podniósł zarzut niewłaściwego sformułowania powództwa po zamknięciu rozprawy.

(stanowisko pełnomocnika pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 01:37:31, k. 582v.)

Sąd ust alił następujący stan faktyczny :

R. P. (1), będąc członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S., w dniu 25 listopada 1992r. otrzymała przydział lokalu mieszkalnego (na warunkach własnościowego prawa do lokalu) nr 30 w budynku przy ul. (...), składającego się z trzech pomieszczeń, o łącznej powierzchni 45,10 m².

(decyzja o przydziale, k. 10-11)

W dniu 3 kwietnia 1994r. w S. R. P. (1) i M. P. (1) zawarli związek małżeński.

(odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 12)

Następnie, w dniu 28 czerwca 2012r. małżonkowie zawarli umowę majątkową małżeńską, na mocy której ustanowili rozdzielność majątkową, polegającą na tym, że każdy z małżonków zachował zarówno majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak i majątek nabyty później oraz zarządza samodzielnie swoim majątkiem.

(umowa majątkowa małżeńska - akt notarialny Rep. A nr (...) -2012, k. 126-129)

Na mocy aktu notarialnego z dnia 31 lipca 2012r. żona darowała mężowi – M. P. (1), spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w S., przy ulicy (...), w budynku pozostającym w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w S.. Wartość darowizny została określona na kwotę 160.000 zł.

(umowa darowizny – akt notarialny Rep. A nr (...), k. 118-121)

Decyzja o dokonaniu przedmiotowej darowizny była powodowana licznymi postępowaniami egzekucyjnymi i obawą przez dokonaniem zajęcia komorniczego przedmiotowego lokalu.

(zeznania H. P. , protokół z dnia 25.04.2016r., 01:07:08, k. 530v., zeznania J. P. (1) , protokół z dnia 27.06.2016r., 00:28:02, k. 564v., zeznania J. P. (2) , protokół z 27.06.2016r., 00:52:00, k. 565, zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 00:56:37, k. 581v. , częściowo zeznania powódki protokół z 9.11.16, 00:39:25, k. 581)

Po dokonaniu darowizny relacje między małżonkami nie uległy zmianie. Między stronami, zarówno przed zawarciem umowy darowizny, jak również po jej zawarciu, często dochodziło do kłótni przede wszystkim na tle finansowym. Zdarzało się, że żona wyrzucała męża z domu, zmieniała zamki. Wtedy pozwany zamieszkiwał w wynajmowanym mieszkaniu. Później obiecywała zmianę swojego zachowania i prosiła męża, by wrócił. W 2010r. pozwany wyprowadził się z domu na dłużej.

Z powodu licznych długów lub chcąc wpłynąć na męża, R. P. (1) podejmowała próby samobójcze lub groziła nimi. Zdarzyło się, że czyniła to pod wpływem alkoholu. Próby samobójcze miały miejsce zarówno przed zawarciem przez małżonków umowy darowizny, jak również po. R. P. (1) także symulowała takie sytuacje przed mężem, nie mając rzeczywistego zamiaru popełnienia samobójstwa, chcąc „postraszyć męża”.

Kiedy M. P. (1), choć był właścicielem lokalu, wyprowadził się z mieszkania, prosił R. P. (1), żeby regulowała czynsz i inne opłaty, ale miała problemy z uiszczaniem tych należności. Po zawarciu umowy darowizny, nie chciała regulować należności (mimo, że w nim mieszkała), chcąc obciążyć męża.

(korespondencja elektroniczna, k. 50-51, zeznania J. P. , protokół z dnia 27.06.2016r., 00:10:44, 00:15:28, 00:33:25, k. 563v.-564v., zeznania J. P. , protokół z 27.06.2016r., 00:47:28, 00:59:07, k. 565, zeznania J. P., protokół z 27.06.2016r., 01:08:56, k. 566, zeznania S. S. , protokół z 25.04.2016r., 02:11:24, k. 533, zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 01 :03:19, 01:06:51, k. 581v.-582 , zeznania powódki protokół z 9.11.2016r., 00:14:36, k. 580)

Między małżonkami często dochodziło do kłótni na tle finansowym. Powódka wszczyniała awantury. Takie sytuacje zaczęły mieć miejsce około 2009-2010r., zatem zarówno przed zawarciem przez strony umowy darowizny, jak również po.

W trakcie awantur powódka używała wobec pozwanego wulgarnych słów. Zdarzyło się, że groziła mężowi, że go zabije. Jedną z takich gróźb, do której doszło w nocy, podczas snu, z użyciem noża, doprowadziła do wyprowadzenia się męża z mieszkania. R. P. (1) była osobą nerwową, impulsywną i porywczą. Ublizła mężowi. Z czasem powódka coraz częściej inicjowała awantury. Nadużywała alkoholu. Pozwanemu zależało na małżeństwie z powódką, ratował żonę przy próbach samobójczych.

(zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 01:03:19, k. 581v. – 582, zeznania H. P. , protokół z 25.04.2016r., 00:50:00, 00:59:41, k. 530, 01:07:08, k. 530v., zeznania S. P. , protokół z dnia 25.04.2016r., 01:27:32, k. 531v., zeznania M. S., protokół z 25.04.2016r., 02:20:12, 02:34:22, k. 533v., zeznania J. P. (1) , protokół z dnia 27.06.2016r., 00:15:28, 00:23:54, k. 563v., 00:31:02, k. 564v., zeznania J. P. (2) , protokół z dnia 27.06.2016r., 00:55:42, k. 565v., zeznania J. P., protokół z dnia 27.06.2016r., 01:14:31, 01:18:29, k. 566, zeznania powódki, protokół z 09.11.2016r., 00:28:40, k. 580v. , 00:45:49 k. 581)

Małżonkowie mieli wspólne konto. Ponieważ zdarzało się, że ginęła część pieniędzy przeznaczonych np. na uregulowanie czynszu, żona wypłacała pieniądze ze wspólnego konta na nieznaną cel, M. P. (1) zaczął trzymać środki finansowe w pracy, z czasem założył osobne konto.

(zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 00:49:12, 01:00:13, 01:09:32, 01:13:00, k. 581-582, zeznania S. P. , protokół z 25.04.2016r., 01:27:32, k. 531v.)

R. P. (1) w trakcie trwania związku małżeńskiego zaciągała liczne pożyczki, których nie była w stanie spłacić. Wpadła w pętlę kredytową. Mąż nie wiedział o zaciąganych przez żonę pożyczkach „chwilówkach”. Dowiadywał się dopiero po fakcie, często przez przypadek. Chcąc jej pomóc, spłacał niektóre zobowiązania. Sprzedał w tym celu motor, korzystał z pomocy swoich rodziców. Żonie ciągle brakowało pieniędzy, mimo, że przez cały okres małżeństwa pracowała. Pożyczała także pieniądze od swojej matki, która kupowała jej żywność, jak również sama pomagała w spłacie długów.

(zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 00:49:12, k. 581, 00:52:35, k. 581v., monity oraz wezwania do zapłaty, k. 174-187, k. 199-200, dokumentacja dotycząca pożyczek, k. 190-199, 201-390, zeznania powódki, protokół z 9.11.2016r., 00:28:40, 00:19:22 k. 580v., zeznania B. K., protokół rozprawy z dnia 12.02.2016r., 00:30:57, 00:41:54, k. 483, zeznania S. P. , protokół z dnia 25.04.2016r., 01:53:18, k. 532v., zeznania J. P. (1) , protokół z dnia 27.06.2016r., 00:10:44, 00:15:28, k. 563v.-564, zeznania J. P. (2) , protokół z 27.06.2016r., 00:47:28, k. 565, zeznania J. P., protokół z 27.06.2016r., 01:08:56, 01:14:31, k. 566, zeznania M. S., protokół z 25.04.2016r., 02:20:12, k. 533v., zeznania W. P., protokół z 25.04.2016r., 00:21:28, k. 529)

M. P. (1) spłacił zaciągnięte przez żonę pożyczki, łącznie na kwotę ponad 30.000 zł (w EuroBank w S. na kwotę około 17.000 – 20.000 zł oraz w (...)Bank około 15.000 zł).

Po tym zdarzeniu R. P. (1) obiecywała, że więcej nie będzie brała pożyczek. Jednak tak się nie stało. Powódka nadal brała pożyczki, nie informując o tym męża.

(zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 00:52:35, 00:56:37, 01:00:13, k. 581)

R. P. (1) zaciągnęła pożyczki także na nazwisko męża, wykorzystując jego nieaktualny dowód. Dokonała tego przez Internet. Były to pożyczki na kwotę 500 zł i 900 zł. Mąż dowiedział się o tym, kiedy na jego poprzedni adres zamieszkania przyszła związana z tym korespondencja.

(zeznania S. P. , protokół z dnia 25.04.2016r., 01:27:32, k. 531v., zeznania J. P. (2) , protokół z 27.06.2016r., 00:47:28, k. 565, zeznania powódki, protokół z 9.11.2016r., 00:24:26, k. 580v., zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 00:52:35, k. 581v., dokumentacja kredytowa, k. 406-409)

Przed zawarciem umowy darowizny mąż przypadkowo powziął wiadomość o niektórych pożyczkach. Jednocześnie odkrył, że żona z przekazywanych jej przez męża pieniędzy na uregulowanie należności za mieszkanie, tylko część z nich wpłacała na ten cel. W tej sytuacji małżonkowie uzgodnili, że mąż będzie opłacał rachunki za mieszkanie, a żona miała kupować żywność i inne potrzebne do życia rzeczy. Od 2010 r., z tych względów M. P. (1) przestał przekazywać swoje wynagrodzenie. Jednak, mimo uzgodnienia, ostatecznie to mąż opłacał rachunki za mieszkanie i robił potrzebne zakupy. Łożył także na utrzymanie syna.

(zeznania H. P. , protokół z dnia 25.04.2016r., 01:07:08, k. 530v., zeznania J. P. (1) , protokół z 27.06.2016r., 00:23:54, 00:33:25, k. 564, zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 00:49:12, 01:00:13, 01:09:32, 01:13:00, k. 581-582, zeznania powódki, protokół z 09.11.2016r., 00:05:21, k. 579v.)

Jeszcze przed zawarciem przez strony umowy darowizny rodzice M. P. (1) pomagali mu spłacać zaciągnięte przez żonę pożyczki. H. P. za pierwszym razem przekazała synowi swoje oszczędności – ok. 15.000 zł. Kolejnym razem wzięła kredyt w kwocie 15.000 zł oraz pożyczyła pieniądze od kuzynki - 2.000 zł. Małżonkowie przekazali pieniądze bezpośrednio synowi, który przekazał je żonie celem uregulowania części zobowiązań.

(zeznania H. P. , protokół z dnia 25.04.2016r., 01:16:56, k. 531, zeznania S. P. , protokół z dnia 25.04.2016r., 01:27:32, k. 531v., zeznania J. P. , protokół z 27.06.2016r., 00:52:00, k. 565, zeznania J. P., protokół z 27.06.2016r., 01:08:56, k. 566)

Także matka R. P. (1) pomagała spłacać zobowiązania finansowe. Jeszcze przed dokonaniem darowizny uregulowała część zaległości, także z obawy przed możliwą sprzedażą przedmiotowego mieszkania w drodze pierwszej licytacji komorniczej. Pomagała jej także regulować należności za czynsz i kredyt za mieszkanie.

(zeznania W. P., protokół z 25.04.2016r., 00:42:59, k. 530, korespondencja elektroniczna, k. 527 , zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 00:56:37, k. 581v.)

W 2012r. M. P. (1) zarabiał około 2.000 zł, zaś R. P. (1) około 1.400 zł. Koszty utrzymania rodziny wynosiły około 1.500 zł miesięcznie, opłaty za mieszkanie stanowiły 700 zł miesięcznie. M. P. (1) swoje wynagrodzenie przekazywał na utrzymanie mieszkania, remonty oraz naukę syna, kupował żywność.

ojciec wraz z synem trenowali, w związku z tym utrzymywali dietę; kupowali piersi z kurczaka, banany, ryż, jabłka.

(zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 01:09:32, 01:13:00, k. 582, zeznania powódki, protokół z 09.11.2016r., 01:20:38, k. 582v., umowa pożyczki, k. 393-394)

M. P. (1) zaczął spotykać się z koleżanką z pracy M. S., z którą obecnie pozostaje w nieformalnym związku.

(zeznania M. S., protokół rozprawy z dnia 25.04.2016r., 02:20:12, k. 533v., informacja z (...), k. 547, zeznania pozwanego, protokół z 9.11.2016r., 01:09:32, k. 582)

W piśmie z dnia 19 sierpnia 2014r., otrzymanym przez M. P. (1) w dniu 22 sierpnia 2014r., R. P. (1) złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu.

Jako przyczynę wskazała rażąca niewdzięczność obdarowanego, w tym naganne zachowanie wobec niej (wzywanie, poniżanie) i stosowanie siły fizycznej (popychanie, targanie za włosy, chwytanie za ręce), a ponadto brak wsparcia i pomocy w wykonywaniu obowiązków domowych.

W związku z odwołaniem darowizny wezwała M. P. (1), aby ?
w terminie do 31 stycznia 2015r. przeniósł na nią przedmiot darowizny.

(oświadczenie, k. 17, potwierdzenie odbioru, k. 18-19)

W odpowiedzi na powyższe, M. P. (1) pismem z dnia 10 września 2014r. odmówił przeniesienia przedmiotu darowizny.

(pismo, k. 20)

Pozwem z dnia 7 listopada 2014r. M. P. (1) wniósł o orzeczenie rozwodu. Wyrokiem z dnia 9 marca 2015 r., wydanym w sprawie I C 1715/14, Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód związek małżeński pomiędzy R. P. (1) a M. P. (1) bez orzekania o winie.

(pozew, k. 162-165, wyrok, k. 172)

Pismem z dnia 5 czerwca 2015r. M. P. (1) wskazując, iż powódka zajmuje przedmiotowy lokal bez tytułu prawnego, wezwał ją do opuszczenia mieszkania i wydania go w terminie do 30 czerwca 2015r. oraz do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z powyższego lokalu.

(wezwanie, k. 24)

Obecnie lokal zajmuje powódka, pozwany nie ma do niego dostępu. Na dzień zawarcia przez strony umowy darowizny, tj. 31 lipca 2012 r. lokal nr. 30 przy ul. (...) nie posiadał zadłużenia. Od 1 sierpnia 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. opłaty zarówno czynszu jak i spłaty kredytu dokonywał M. P. (1), przy czym wpłaty czynszu od m-ca sierpnia 2015 roku były dokonywane nieterminowo

i w niepełnej wysokości, wobec czego z tytułu opłat za czynsz na dzień 31 grudnia 2015r. wystąpiła niedopłata w wysokości 796,35zł. Za miesiąc styczeń 2016r. czynsz za przedmiotowy lokal uiściła R. P. (1), w wysokości 437,85 zł w dniu 25 stycznia 2016r., zaś w dniu 29 stycznia 2016r., a 100 zł zaliczki z tytułu opłat za czynsz wpłacił M. P. (1). Natomiast w dniu 17 lutego 2016r. R. P. (1) dokonała wpłaty 200 zł tytułem częściowej spłaty zadłużenia na 31.12.2015r. W dniu 22 lutego 2016r. czynsz za m-c luty 2016r. oraz spłatę zadłużenia dokonała R. P. (1) w kwocie 939,83zł. Po rozliczeniu powyższych wpłat czynszowych na dzień 29 lutego 2016r. na w/w lokalu był niedopłata w wysokości 46,35zł.

Spłaty kredytu za miesiąc grudzień 2015r. (oprócz M. P. (1)) dokonała również R. P. (1) w wysokości 151,99zł, na dzień 31.12.2015r. wystąpiła nadpłata w wysokości 151,99zł. W dniu 29 stycznia 2016r. oraz w dniu 28 lutego 2016r. spłaty kredytu w wysokości po 151,99zł dokonał M. P. (1). Na dzień 29 lutego 2016r. w spłacie kredytu nie było zadłużenia.

(informacja, k. 507, zeznania pozwanego, protokół z 09.11.2016r., 01:20:38,
k. 582v., potwierdzenia przelewu, k. 53-103, 132-157, wezwania, k. 106-107)

W związku z nieregulowaniem opłat za przedmiotowy lokal na dzień 22.10.2015r. powstały zaległości: z tytułu eksploatacji – 1.215,62 zł oraz spłaty kredytu – 151,99zł. W związku z istniejącym zadłużeniem M. P. (2) jako właściciel otrzymał od Zarządu Spółdzielni wezwanie do zapłaty wskazanych kwot.

(wezwanie z dnia 22.10.2015r., k. 160-161)

Przeciwko R. P. (1) w okresie od 2010 r. prowadzone były następujące postępowania egzekucyjne:

-KM 166/10 – zakończone 26-02-2010r. wskutek zapłaty,

-KM 977/10 – zakończone na wniosek wierzyciela postanowieniem z dnia 27-09-2010r. wobec uregulowania należności,

-KM 2171/10 – zakończone 16-09-2011r. wskutek zapłaty,

-KM 3413/10 – zakończone 14-03-2011r. wskutek zapłaty,

-KM 4184/10 – zakończone na wniosek wierzyciela postanowieniem z dnia 31-08-2010r. wobec uregulowania należności,

-KM 1862/12 – zakończone na wniosek wierzyciela postanowieniem z dnia 10-07-2012r. wobec uregulowania należności,

-KM 2011/12 – zakończone 11-07-2012r. wskutek zapłaty,

-KM 73/14 – zakończone na wniosek wierzyciela postanowieniem z dnia 20-01-2014r. wobec uregulowania należności.

Postępowanie egzekucyjne prowadzone było z wynagrodzenia za pracę, rachunku bankowego i wierzytelności z tytułu nadpłaty podatku. W sprawie KM 3413/10 wszczęto egzekucję do majątku nieruchomości – z przedmiotowego lokalu położonego w S., przy ul. (...). Nieruchomość nie była wyceniana, sprawa została zakończona w związku z uregulowaniem należności.

(informacja od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach, k. 508, zawiadomienia, k. 509-516)

Strony mieszkały razem do 9 lutego 2015 roku. W lutym 2015 r. powódka wyrzuciła męża z mieszkania.

(zeznania powódki, protokół z 9.11.2016r., 00:10:38, k. 580, zeznania W. P., protokół z dnia 25.04.2016r., 00:42:59, k. 530, zeznania H. P., protokół z dnia 25.04.2016r., 00:59:41, k. 530v.)

W przedmiotowym lokalu obecnie mieszka R. P. (1) z synem, który pracuje i także partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania.

(zeznania powódki, protokół z 9.11.2016r., 00:14:36, k. 580)

M. P. (1) nadal pozostaje w związku z M. S.. Nie mieszkają razem. Pozwany wynajmuje mieszkanie, zaś M. S. (2) mieszka wraz z synem u swojej matki.

(zeznania M. S., protokół rozprawy z dnia 25.04.2016r., 02:34:22, k. 534)

R. P. (1) nadal posiada liczne zobowiązania finansowe.

(zeznania powódki, protokół z 9.11.2016r., 00:24:26, k. 580v.)

Strona powodowa przedstawiała obraz dobrego małżeństwa, do rozpadu którego doszło na skutek zachowania pozwanego po dokonaniu przez nią darowizny. Powódka zarzuciła mężowi zdradę, ułóżanie i okłamanie, użycie siły, do którego miało dojść trzykrotnie jesienią 2014 roku.

Strona pozwana przedstawiła obraz małżeństwa trudnego, które borykało się z problemami od wielu lat. Jeszcze przed zawarciem umowy darowizny miało dojść do rozpadu związku przede wszystkim wskutek problemów finansowych. Zachowania powódki miały powodować odsunięcie męża – agresja, groźby

i straszenie samobójstwem, wreszcie – nieustanne zaciąganie pożyczek w tajemnicy przed mężem, oszustwa w postaci zaciągania pożyczek na męża.

W niemniejszym postępowaniu strona powodowa obowiązana była wykazać okoliczności stanowiące postawę faktyczną powództwa. W tym zakresie, postępowanie dowodowe prowadzonego pozwanego miało jedynie charakter asekuracyjny. Mimo to, szeroko przedstawione okoliczności relacji stron, tworzą pełny obraz rodziny: funkcjonowania małżeństwa, okoliczności zawarcia umowy darowizny oraz – w tym kontekście – późniejszych relacji stron.

Oceniając zeznania świadków, Sąd miał na uwadze, że w przypadku najbliższych, ich zeznania były zabarwione własnymi emocjami, związkiem z jedną ze stron, wyraźnie widoczna była niechęć teściów do małżonka dziecka, a więc i próby przekazywania własnych ocen. Pomijając więc wszelkie oceny, Sąd skupił się jedynie na faktach podawanych przez świadków, w szczególności tych, które znalazły poparcie w pozostałym materiale dowodowym. Tylko w tym zakresie można było bowiem potwierdzić walor ich wiarygodności.

W pierwszej kolejności dokonano ustaleń dotyczących okoliczności zawarcia umowy darowizny. Pozwalają one określić relacje stron jeszcze w okresie sprzed umowy darowizny i stanowią punkt odniesienia do oceny, czy późniejsze zachowania pozwanego uległy zmianie, czy stanowiły konsekwencję wcześniejszych sytuacji oraz czy wypełniły przesłankę rażącej niewdzięczności.

Cały materiał dowodowy potwierdził, że powódka od lat doprowadzała do zaciągania zobowiązań pieniężnych. Zadłużenia były wysokie, znacznie przekraczały możliwości przeciętnego gospodarstwa domowego, także stron. Choć powódka twierdziła, że robiła to na potrzeby rodziny, to wszystko odbywało się w tajemnicy przed mężem. Takie zachowanie przeczy twierdzeniu, że pieniądze były przeznaczone na dom. Choć powódka podnosiła, że to potrzeby pozwanego i syna związane z dietą, wymagały tak dużych nakładów, to nie informowała męża

o zaciąganych pożyczkach. Twierdzeniom powódki przeczy także rozmiar i skala zadłużenia oraz fakt, że długi powstawały w każdym czasie – niezależnie od tego, czy był to dobry okres w małżeństwie, czy też związek przechodził kryzys, czy strony mieszkaly razem czy osobno, czy miały wspólne czy osobne konta. Niewyjaśnione wydatki, skala zadłużenia spowodowały utratę kontroli nad sytuacją materialną całej rodziny i w konsekwencji – zrozumiwały brak zaufania małżonka. Z akt wynika, że pozwany podjął spłatę zadłużenia, ale powódka nigdy nie poinformowała go o wszystkich pożyczkach. To stało się przyczyną rozpadu związku małżeńskiego. Jednocześnie ocena oparta na doświadczeniu życiowym pozwala wnioskować,

że również ta sytuacja finansowa wygenerowana przez powódkę wywołała dalsze działania w postaci zawartych umów o rozdzielności majątkowej i darowizny. Logiczną konsekwencją zagrożenia płynności finansowej były czynności zmierzające do ochrony najważniejszego składnika majątku – mieszkania oraz zabezpieczenia drugiej strony – męża przed odpowiedzialnością finansową. W świetle wszystkich okoliczności; ustaleń dotyczących ilości zaciągniętych pożyczek (pomimo stałego źródła dochodu na poziomie, na jakim funkcjonuje wiele gospodarstw domowych w Polsce), ich skali, czasu trwania, zeznania powódki i świadka W. P. (2)

w zakresie, w jakim twierdziły one, że mieszkanie zostało przepisane na pozwanego, gdyż zarzucał, że nie jest jego właścicielem, jest niewiarygodne. Takie wyjaśnienie jest nielogiczne i zupełnie oderwane od ustalonej sytuacji małżeństwa. Przesłuchana w charakterze świadka matka powódki, choć próbowała ukryć rzeczywistą sytuację, przyznała, że zadłużenia sięgały kilkudziesięciu tysięcy złotych. Wyjaśniła,

że również ona podjęła się pomocy w spłacie zadłużeń. Jak wynika z pozostałego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków H. P., S. P., M. S. oraz J. P. (1), przyczyną przeniesienia prawa do lokalu były obawy przed dokonaniem sprzedaży przedmiotowego mieszkania w trakcie licytacji komorniczej. Powódka, choć

w pozwie wskazywała na trudną sytuację finansową, ostatecznie na rozprawie

w dniu 9 listopada 2016r. zaprzeczyła, by taka była przyczyna dokonania darowizny, kwestionowała w ogóle, aby było zagrożenie licytacją komorniczą. Tymczasem dokumenty potwierdzają ten fakt; w sprawie KM 3413/10 wszczęto egzekucję do majątku nieruchomości – z przedmiotowego lokalu. Czynności zostały wstrzymane, gdyż sprawa została zakończona w związku z uregulowaniem należności. Również dokumenty świadczące o ilości postępowań egzekucyjnych wskazują, że podjęcie działań w celu ochrony mieszkania było uzasadnione. Kłopoty finansowe stały się realnym problem. Także matka powódki – W. P. (2) – wskazywała, że choć podjęła spłatę części zadłużeń, nie miała pewności, co do ich skali. Także świadek podniosła, że obawiała się o mieszkanie małżonków i w związku z tym – losy wnuka.

Materiał dowodowy nie wykazał, aby pozwany dopuszczał się przemocy fizycznej wobec powódki, czy traktował ją w sposób wulgarny. Żaden ze świadków nie był świadkiem jakiegokolwiek przemocy. B. K. (2) podawała, że dochodziło między stronami do awantur, a pozwany wówczas zachowywał się niewłaściwie. Jednak zaprzeczyła, aby było to wulgaryzmy, wyzwiska. Świadek zeznała, że swoją wiedzę posiada od samej powódki, sama nigdy nie była obecna

w sytuacji sporu. Sąd nie oparł się także w tym zakresie na zeznaniach W. P. (2). Matka powódki także posiada wiedzę jedynie z relacji powódki. W. P. (2) nigdy nie była świadkiem takiego zachowania się pozwanego wobec R. P. (1). Matka powódki W. P. (2) przyznała, że rzadko odwiedzała córkę, powódka nie mówiła jej wielu rzeczy, np. o egzekucjach komorniczych. Zeznania także obrazują bardzo negatywne nastawienie do zięcia i chęć odzyskania lokalu. Świadek wręcz stwierdziła, że jest to jej mieszkanie. Jednak należy zauważyć,

że zeznania pozostałych świadków wskazujące, jak zachowywała się sama powódka, jej agresja, ataki na męża, pozorowanie sytuacji samobójstwa wskazują, że strona powodowa sama mogła prowokować zaistniałe sytuacje. Sama powódka, pytana

o sytuację, w której wygrażała mężowi nożem oświadczyła, że tego nie pamięta, gdyż była tak bardzo zdenerwowana. Pozwany natomiast wskazał, że do użycia siły dochodziło w sytuacji prób samobójczych żony.

Sąd nie dał wiary także zeznaniom powódki w części dotyczącej zachowania się pozwanego wobec niej, dopuszczenia się przez pozwanego przemocy fizycznej, szarpania jej za włosy, poniżania, ubliżania, wyzywania oraz nieokazywania wsparcia, jako sprzecznym ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

w tym z zeznaniami pozwanego oraz świadków H. P., S. P., M. S., J. P. (1), J. P. (2) oraz J. P. (4), a także treścią niekwestionowanych przez powódkę, wysyłanych przez nią wiadomości. Jak wynika z zeznań świadków, pozwany był spokojnym człowiekiem. Wbrew twierdzeniom powódki, nie stosował wobec niej przemocy psychicznej, ani fizycznej. Między stronami często dochodziło do awantur na tle finansowym, w związku z licznymi zaciąganymi przez powódkę, bez wiedzy męża, pożyczkami. Taka sytuacja miała miejsce na kilka lat przed zawarciem przez strony przedmiotowej umowy darowizny i nie uległa zmianie po jej dokonaniu. Wbrew twierdzeniom powódki relacje między małżonkami nie zaczęły się psuć miesiąc po dokonaniu przez powódkę darowizny, tj. we wrześniu 2012r. Powódka przyznała, że jest osobą nerwową i wybuchową. Zdarzało jej się używać wulgarnych słów w stosunku do męża. Podejmowała próby samobójcze. Wyrzucała męża

z mieszkania. Dopuszczała się zaciągnięcia pożyczki na jego nazwisko. Znamiennym jest przy tym, że przyznając tę okoliczność w zeznaniach, w ogóle nie sprawiała wrażenia, że żałuje takich działań, upatruje w tym czegoś niewłaściwego, znajdowała wytłumaczenie dla takich działań. Okoliczność ta została przedstawiona w sposób zupełnie bezkrytyczny. Zeznania świadków w tym zakresie są bardzo obciążające dla strony powodowej, wskazują na zachowania nieakceptowalne społecznie.

Jednocześnie materiał dowodowy wykazał, że pozwany przez wiele lat małżeństwa wspierał żonę – podjął działania zmierzające do spłaty zadłużeń, zgromadził środki na około 30.000 zł. Jak sama przyznała powódka – to mąż ratował ją z każdej próby samobójczej. Wreszcie należy zauważyć, że pozwany nie zdecydował się na rozwód od razu, gdy odkrył problemy finansowe. Wiele lat podejmował starania w ratowaniu sytuacji rodziny. Do rozpadu związku doszło dlatego, że pomimo udzielanej pomocy, powódka niczego nie zmieniła w swej postawie.

Niewiarygodne są także zeznania powódki, że pozwany już po zawarciu przez strony umowy darowizny, chciał wyrzucić ją z mieszkania. Twierdzenia te pozostają

w sprzeczności z zeznaniami pozwanego oraz świadków H. P.

i S. P. oraz J. P. (1). Jednocześnie należy zauważyć, iż to R. P. (1) obecnie zamieszkuje w lokalu, pozwany jest pozbawiony dostępu do niego, choć powódka nie chciała ponosić w związku

z zamieszkiwaniem jakichkolwiek opłat.

W powyższym stanie faktycznym Sąd zważył,
co następuje :

Powództwo podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności, należy wyjaśnić kwestię sformułowania powództwa. Strona pozwana na ostatniej rozprawie zarzuciła, że zostało ono niewłaściwie zmodyfikowane i uczyniono to po zamknięciu rozprawy. W ocenie Sądu jednak pełnomocnik powódki na ostatniej rozprawie dokonał jedynie prawidłowego sformułowania roszczenia i uczynił to w głosach końcowych stron, a zatem – przed zamknięciem rozprawy. W toku całego postępowania nie budziło wątpliwości strony pozwanej, co jest przedmiotem roszczenia. Mimo, że powódka działając bez pełnomocnika, w pozwie zażądała „oddania lokalu powódce”, żadna ze stron nie traktowała roszczenia jako żądania wydania lokalu o charakterze rzeczowym. Inne są bowiem przesłanki i podstawa prawna takiego roszczenia. Tymczasem, już w odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanego podjął obronę, podnosząc zarzut braku przesłanek rażącej niewdzięczności po stronie swojego mocodawcy. Całe postępowanie dowodowe było prowadzone właśnie pod tym kątem. Natomiast sformułowanie pozwu nastąpiło, gdy powódka występowała w sprawie samodzielnie. Nie może umknąć uwadze, iż do pozwu załączono pismo z dnia 19 sierpnia 2014r., w którym powódka złożyła oświadczenia woli o odwołaniu dokonanej na rzecz pozwanego darowizny. W tej sytuacji, sprecyzowanie żądania określonego pozvem po ustanowieniu pełnomocnika dla strony, choć nie nastąpiło od razu, nie miało w tym postępowaniu żadnego wpływu na sytuację procesową pozwanego. Fakt, że pełnomocnik powódki nie dokonał tego, składając pisma i wnioski dowodowe, w żaden sposób nie wpłynął na obronę podjętą przez stronę pozwaną, która od samego początku działała w sprawie nie mając wątpliwości, że powódka żąda zwrotu nieruchomości z uwagi na rażącą niewdzięczność obdarowanego. W ocenie Sądu nie doszło więc do modyfikacji powództwa, a jedynie do jego prawidłowego sformułowania.

Powódka R. P. (1) wniosła o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na nią spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. twierdząc, że M. P. (1) dopuścił się w stosunku do niej rażącej niewdzięczności, ponieważ po dokonaniu darowizny nie okazywał jej wsparcia, zdradził ją, ubliżał, wyzywał i dopuścił się przemocy fizycznej.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się w stosunku do niego rażącej niewdzięczności. Natomiast stosownie do dyspozycji art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Pod pojęciem rażącej niewdzięczności należy rozumieć tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Rażąca niewdzięczność musi wystąpić po zawarciu umowy. Nie stanowi bowiem podstawy odwołania darowizny zachowanie noszące znamiona rażącej niewdzięczności, które wystąpiło przed zawarciem umowy, nawet gdyby darczyńca powziął wiedzę o tej okoliczności po zawarciu umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 551/13, Z. Gawlik [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, A. Kidyba (red.), LEX, 2014).

Rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są przykładowo: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt IV CSK 113/11). W orzecznictwie podkreśla się, że przewidziana art. 898 § 1 k.c. przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma kwalifikowany charakter – odnosi się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe

i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Znamion rażącej niewdzięczności można upatrywać także w innych zachowaniach obdarowanego, powinny

one jednak w obiektywnej ocenie wykraczać poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też nie mogą być wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 330/13).

Jednocześnie, w świetle art. 898 § 1 k.c. nie można pomijać przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania ich nie są powodowane, czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 r., sygn. akt III CKN 170/97).

Zachowaniu obdarowanego względem darczyńcy nie można bowiem przypisać cech rażącej niewdzięczności, jeśli źródłem konfliktów i awantur między stronami były nie tylko naganne zachowania obdarowanego, ale również działanie darczyńcy. Nie jest bowiem obojętną przyczyną niewdzięczności (causa ingratitude), jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2016r., sygn. akt I ACa 1721/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd odniósł się do każdego z podnoszonych przez powódkę zarzutów.

R. P. (1) podniosła, iż rażąca niewdzięczność pozwanego miała przejawiać się w nieokazywaniu wsparcia żonie, ubliżaniu jej, wyzywaniu oraz dopuszczeniu się wobec niej jesienią 2014r. przemocy fizycznej.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym strona powodowa obowiązana była wykazać powyższe okoliczności. Jednak, jak wykazano w ocenie materiału dowodowego, R. P. (1) nie wykazała, by pozwany dopuścił się wobec niej przemocy fizycznej, ubliżał jej, wyzywał bądź poniżał, czy nie okazywał jej wsparcia.

Zgodnie z dokonanymi przez Sąd ustaleniami stanu faktycznego, relacje między małżonkami psuły się jeszcze przed zawarciem przez strony przedmiotowej umowy darowizny. Wbrew twierdzeniom powódki, przekazanie pozwanemu w drodze darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie miało na celu ratowania małżeństwa stron, ale uniknięcia sprzedaży tego składnika majątkowego w drodze licytacji komorniczej, w trakcie toczących się postępowań egzekucyjnych

w związku z licznymi pożyczkami zaciąganimi przez powódkę. Zeznania świadków co do tego, z czyjej inicjatywy doszło do umowy, są sprzeczne. Nie ma to jednak wpływu na rozstrzygnięcie, skoro całokształt okoliczności wyraźnie wskazuje,

że było to działanie zmierzające do ratowania sytuacji materialnej rodziny. Jeśli nawet to pozwany zaproponował to rozwiązanie, to jawi się to jako kolejna próba (po podjęciu spłat zadłużeń, o których małżonka powziła wiadomość) zabezpieczenia przed działaniami żony, które mogły doprowadzić do utraty najważniejszego składnika majątku.

Wbrew twierdzeniom powódki, zachowanie pozwanego nie uległo zmianie po zawarciu między stronami w dniu 31 lipca 2012r. umowy darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Jednocześnie, materiał dowodowy nie dostarczył dowodów, aby postępowanie obdarowanego, także przed zawarciem umowy, miało charakter naganny. Przeciwnie; jak wynika ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, między małżonkami nie układało się jeszcze przed dokonaniem przez powódkę darowizny. Często dochodziło do konfliktów na tle finansowym. To R. P. (1) zaciągała liczne pożyczki bez wiedzy męża, których nie była w stanie spłacić, doszło do zaciągnięcia pożyczek na jego nazwisko, zadłużeń zagrażających sytuacji materialnej rodziny. Powódka jawi się w zeznaniach świadków jako osoba nerwowa i porywcza, która inicjowała awantury, groziła mężowi, szantażowała go podejmując lub symulując próby samobójcze, oszukiwała, podszywając się pod jego nazwisko. Nie można oczekiwać od małżonka, aby w ramach dbałości o więzi rodzinne musiał pozostawać w takim związku.

Jednocześnie przedstawiony przez stronę pozwaną materiał dowodowy dodatkowo wykazał, że M. P. (1) przez wiele lat łożył na utrzymanie rodziny, opłacał czynsz i raty kredytu na mieszkanie. Dbał o mieszkanie, regulował zaległości. Kiedy dowiedział się o licznych zobowiązaniach finansowych żony, starał się je spłacać. Powódka przyznała, że to mąż

ratował ją, gdy podjęła próby samobójcze. Ten dodatkowy materiał pozwał uzupełnić obraz rodziny i sposobu, w jaki każde z małżonków przyczyniało się do ratowania jej sytuacji.

Ostatni z zarzutów strony powodowej dotyczył zdrady małżeńskiej. Niewątpliwie pozwany, jeszcze w trakcie związku małżeńskiego stron, związał się z inną kobietą. Trudno ocenić, w którym momencie doszło do zdrady. Jak wskazali sam pozwany i świadek M. S. (2), ich znajomość trwała od dawna, jej charakter się zmieniał, ewaluował. Niezależnie od tego, kiedy zmienił się charakter łączącej ich relacji, należy uznać, że taka sytuacja mogła podważyć zaufanie małżonki, rodząc jej podejrzenia, niepewność. Sąd jednak dokonał oceny, mając na uwadze relacje małżeńskie stron. Sytuacja faktyczna, jaka zaistniała w małżeństwie nie uzasadnia oceny, że to zachowanie pozwanego świadczyło o rażącej niewdzięczności. Z jednej strony bowiem, istniało rozpadające się małżeństwo, obarczona przede wszystkim zachowaniami powódki. Jak wskazano – nie można odmówić pozwanemu, że podejmował próby ratowania rodziny, pomocy żonie.

Z drugiej strony – narodziła się relacja z inną kobietą. Zachowanie pozwanego nie miało w tej sytuacji charakteru rażąco nagannego, nie wiązało się z porzuceniem żony, pozbawieniem jej wsparcia, czy jakimkolwiek napiętnowaniem. Obowiązek lojalności w stosunkach osobistych jest bez wątpienia, z moralnego punktu widzenia, bardzo istotny. Nie jest jednak bezwzględny. Samo związanie się z innym partnerem nie oznacza rażącej niewdzięczności wobec poprzedniego. Prawo żądania rozvodu jest uprawnieniem każdego z małżonków, zagwarantowanym w art. 56 § 1 k.r.o., a samo korzystanie z niego nie może być poczytane jako wyraz rażącej niewdzięczności. Natomiast obdarowanie współmałżonka nie wiąże się

z obowiązkiem trwania przez lata w źle funkcjonującym małżeństwie wyłącznie

z uwagi na dokonaną darowiznę, fakt jej dokonania nie modyfikuje powinności wynikających z więzi małżeńskiej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia

7 sierpnia 2015 r., sygn. akt I ACa 185/15). Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku

z dnia 23 marca 2016 r., w sprawie o sygn. akt I ACa 1022/15zwrócił uwagę na elementy dodatkowe, które – towarzysząc zdradzie małżeńskiej – mogą stanowić

o rażącej niewdzięczności. Zaakcentowano, że dopiero szczególne okoliczności, kwalifikowany charakter działań kierowanych przeciw małżonkowi może stanowić

o wypełnieniu tej przesłanki; „Przede wszystkim podkreślić należy, iż niewierność małżeńska pozwanego prowadząca do rozpadu związku małżeńskiego pozwanego

i córki powódki, nie stanowi „zwykłej” niewierności, jaka jest udziałem wielu małżeństw, a która polega na nawiązaniu relacji przez jednego z małżonków z osobą obcą dla współmałżonka i jego rodziny. Tego rodzaju niewierność, choć zapewne również byłaby bolesna dla powódki, nie stanowiłaby jeszcze przejawu rażącej niewdzięczności pozwanego wobec niej. W rozpoznawanej sprawie pozwany dopuścił się jednak zdrady małżeńskiej i związał się emocjonalnie i fizycznie nie

z kimkolwiek, lecz z żoną syna powódki.”

Zatem w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy należało uznać,

że pozwany nie dopuścił się wobec powódki zachowań, które należałoby kwalifikować jako rażącą niewdzięczność. Za takie zachowanie, w okolicznościach niniejszej sprawy, zważywszy na panujące już od kilku lat między małżonkami złe relacje oraz rozkład winy w rozpadzie więzi małżeńskich, nie można uznać związania się pozwanego z inną kobietą.

W ocenie Sądu, pozwany nie dopuścił się zachowań, które obiektywnie oceniając, wykraczałyby poza ramy zwykłych konfliktów rodzinnych. Nie można tracić z pola widzenia faktu, iż podłożem kłótni między małżonkami było zaciąganie przez R. P. (1), bez wiedzy męża, licznych pożyczek, których nie była

w stanie spłacić, co skutkowało utratą kontroli nad całą sytuacją materialną rodziny. Zachowania samej powódki także podlegają negatywnej ocenie – stanowiły źródło konfliktów. Jednocześnie stawiane pozwanemu zarzuty nieokazywanie żonie wsparcia, ubliżania, wyzywania oraz stosowaniu przemocy fizycznej, to nie tylko nie zostały one potwierdzone – materiał dowody wręcz im przeczy.

Mając na uwadze, iż nie istniały podstawy do odwołania darowizny, powództwo podlegało oddaleniu.

R. P. (1) nie ostała się ze swoim roszczeniem i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c., obowiązana była zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, w wysokości 3.617 zł. Na wskazaną kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł oraz opłata od pełnomocnictwa – 17 zł.

Wynagrodzenie pełnomocnika zostało określona na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490. Zgodnie bowiem z § 21 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Stosownie do § 23 obecnie obowiązującego rozporządzenia, weszło ono w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. pozew został wniesiony w dniu 30 czerwca 2015 roku; zastosowanie zatem znajdują przepisy uprzednio obowiązującego rozporządzenia.

Zgodnie z przepisem § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1348, ze zm.) Sąd przyznał i nakazał wypłacić na rzecz adwokata K. Ś. z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.428 zł tytułem udzielonej pomocy prawnej powódce z urzędu. Przyznana kwota obejmuje podatek od towarów i usług w wysokości 23%.

Także w tym wypadku zastosowanie znalazły przepisy nie obowiązującego rozporządzenia, zgodnie bowiem z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Stosownie do § 24 obecnie obowiązującego rozporządzenia, weszło ono w życie z dniem 2 listopada 2016 roku. Tej samej treści odesłanie zawierało również rozporządzenie wcześniejsze (§ 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Pozew wniesiono w dniu 30 czerwca 2015 roku; zastosowanie zatem znajdują jeszcze wcześniejsze, powołane powyżej przepisy rozporządzenia z 2002 roku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego.